

e-biuletyn

nasz region

nr 9 | 2015

Biuletyn Informacyjny
Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020



- ▶ JEREMIE znowu kusi przedsiębiorców
- ▶ Koniec roku sypnie groszem
- ▶ Przychodzi koń do lekarza

Kryteria oceny projektów przyjęte

Komitet Monitorujący WRPO 2014+ przyjął kryteria wyboru projektów dla niemal wszystkich poszczególnych działań i poddziałań programu. To konkret, na który czekali zainteresowani ubieganiem się o unijne pieniądze i jasny przekaz dla beneficjentów dotyczący sposobu oceny składanych przez nich projektów.

– Pod tym względem Wielkopolska jest liderem w kraju. To faktycznie bardzo ważne, ponieważ bez nich nie można uruchamiać naborów wniosków. Przyjęcie kryteriów świadczy o sprawnym funkcjonowaniu Komitetu Monitorującego WRPO 2014+ oraz o dobrym przygotowaniu Instytucji Zarządzającej WRPO 2014+ do realizacji Programu – mówi Grzegorz Potrzebowski, dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. – Właśnie na podstawie kryteriów można się zorientować, jakie elementy projektu są najważniejsze dla Instytucji Zarządzającej. Co istotne, kryteria różnią się w zależności od tego, z którego z funduszy – Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego czy Europejskiego Funduszu Społecznego – projekty mają być finansowane. Są one każdorazowo określone już na etapie ogłoszenia każdego konkursu – dodaje.

W przypadku konkursów zasilanych z pieniędzy EFRR zasadniczo kryteria formalne odnoszą się do oceny

polegającej na weryfikacji czy wnioskodawca spełnia wszystkie zapisy zawarte w ogłoszeniu o konkursie tj. m.in. termin, miejsce składania wniosków o dofinansowanie projektu, typ projektu zgodnie ze Szczegółowym Opisem Osi Priorytetowych programu operacyjnego. Kryteria merytoryczne zaś odnoszą się do oceny zgodności projektu np. ze „Strategią rozwoju województwa wielkopolskiego”, trwałości finansowej projektu, wykazania jego opłacalności finansowej, wpływu na wdrażanie zasad horyzontalnych czy osiągniętych wskaźników.

– Istotną zmianą w stosunku do poprzedniego okresu programowania jest fakt, że wszystkie te kryteria zostały zdefiniowane i szczegółowo opisane w regulaminie konkursu. To bez wątpienia duże uproszczenie dla potencjalnych wnioskodawców – mówi Paweł Napierała, naczelnik w Departamencie Wdrażania Programu Regionalnego UMWW.

Kryteria obowiązujące w konkursach finansowanych w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego przy ocenie wniosków dzielą się podobnie – na formalne i merytoryczne. W tym wypadku są jednak bardziej rozbudowane. Pierwsze dotyczą zgodności złożonego wniosku z zapisami regulaminu konkursowego, np. okresu realizacji projektu. W kryteriach dostępu

jest natomiast mowa o weryfikacji oceny formalnej i (jeśli dotyczy) merytorycznej wniosku określonych przez IZ WRPO 2014+ wymagań, dotyczących współpracy określonych podmiotów przy realizacji projektu czy przedstawienia diagnozy potrzeb. Ocena ta ma charakter „0 – 1” (spełnia, nie spełnia). Dopiero kolejnym etapem jest ocena merytoryczna.

– Tu w pierwszej kolejności weryfikowane są kryteria o charakterze horyzontalnym, w tym między innymi zgodność wniosku z zapisami i celami dokumentów programowych, zasadami dotyczącymi pomocy publicznej, zasadą równości szans kobiet i mężczyzn oraz równości szans i niedyskryminacji, w tym dostępności dla osób z niepełnosprawnościami – mówi Sylwia Wójcik, dyrektor Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego. – *Wnioski niespełniające jednego lub*

więcej kryteriów merytorycznych o charakterze horyzontalnym są odrzucane na etapie oceny merytorycznej. Ponadto dokonywana jest ocena punktowa, podczas której weryfikowana jest w szczególności zasadność realizacji projektu, adekwatność doboru celów projektu, rezultatów i wskaźników, jak również prawidłowość doboru zadań w kontekście osiągnięcia celów projektu. Kolejną istotną kwestią jest opis i uzasadnienie wyboru grupy docelowej. Ocenie merytorycznej podlega również opis potencjału i doświadczenia projektodawcy, i partnerów. Ostatnią istotną kwestią, której weryfikacja ma wpływ na ogólną ocenę uzyskaną na etapie oceny merytorycznej, jest prawidłowość sporządzenia budżetu projektu, rozumiana w szczególności jako ocena kwalifikowalności, zasadności oraz racjonalności i efektywności wydatków. ■

Łukasz Karkoszka

Komunikacja według strategii

Zasady prowadzenia działań informacyjno-promocyjnych instytucji zaangażowanych w realizację programu przyjęte zostały przez Komitet Monitorujący WRPO 2014+ podczas wrześniowego posiedzenia.

Najważniejszą regułą Strategii Komunikacji Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020, która obowiązuje wszystkie instytucje, jest przekazywanie z wyprzedzeniem informacji o ogłaszanych konkursach, obowiązujących wymogach i kryteriach, a także o zobowiązaniach wynikających

z podpisania umowy dotacyjnej na każdym etapie realizacji projektu. Istotne jest również informowanie mieszkańców regionu o postępach wdrażania Funduszy Europejskich. Taką rolę pełnią m.in. nasze e-biuletyny, w których można znaleźć najświeższe wiadomości związane z wdrażaniem WRPO 2014+.

Szczegółowe wytyczne zapisane w strategii znaleźć można na stronie: www.wrpo.wielkopolskie.pl. ■

Łukasz Karkoszka

JEREMIE znowu kusi przedsiębiorców

Giełda Produktów Finansowych JEREMIE, która odbyła się na początku października w Poznaniu, była dobrym sposobem na zapoznanie się z możliwościami wsparcia finansowego z funduszy unijnych. Liczne grono wielkopolskich przedsiębiorców zainteresowanych JEREMIE mogło zapoznać się z dotychczasowymi efektami programu, ale co ważniejsze – z możliwościami wykorzystania instrumentów finansowych dostępnych do 2020 roku.

Program JEREMIE to skrót angielskiej nazwy: Joint European Resources for Micro-to-Medium Enterprises (Wspólne zasoby europejskie dla małych i średnich przedsiębiorstw). Istota programu polega na wielokrotnej możliwości wykorzystania tych samych pieniędzy. Oznacza to, że przedsiębiorcy otrzymują wsparcie w postaci nisko oprocentowanych kredytów, pożyczek i poręczeń.

Organizatorami Giełdy byli Bank Gospodarstwa Krajowego, pełniący rolę Menedżera Funduszu Powierniczego JEREMIE Województwa Wielkopolskiego oraz Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego.

Jak podkreślał obecny na konferencji Leszek Wojtasiak, członek Zarządu Województwa Wielkopolskie-

go, inicjatywa JEREMIE cieszy się ogromnym zainteresowaniem wielkopolskich przedsiębiorców. Przez ostatnie 7 lat ze zwrotnego finansowania skorzystało blisko 8 tysięcy firm na kwotę ponad 2 mld złotych. Zdecydowana większość, bo 75 procent beneficjentów, to mikroprzedsiębiorstwa, 22 procent – małe przedsiębiorstwa, a pozostałe 3 procent to średnie firmy, w których zatrudnia się od 50 do 250 pracowników.

– *To naprawdę olbrzymi sukces wszystkich, którzy się w to zaangażowali* – zapewniał Leszek Wojtasiak.

– *Nie tylko pod względem liczby zawartych umów i kwot. Warte podkreślenia jest także coś, co rzadko się spotyka nawet w komercyjnej bankowości, czy-*



W spotkaniu wzięli udział m.in. Leszek Wojtasiak i Jarosław Kała.

foto: Klaudia Dąbówka



Zainteresowani możliwościami JEREMIE mogli zapoznać się z dotychczasowymi efektami programu, ale także z możliwościami wykorzystania instrumentów finansowych dostępnych aż do 2020 roku.

li bardzo niska szkodowość udzielanych pożyczek. Przy prawie 8 tysiącach umów mamy zaledwie trzy przypadki windykacji należności. To oznacza, że cały system, poczynszy od Banku Gospodarstwa Krajowego, a skończywszy na 18 pośrednikach, działa wyśmienicie.

„Wywołany do odpowiedzi” Bank Gospodarstwa Krajowego reprezentował na Gieldzie Jarosław Kała, dyrektor Departamentu Instrumentów Inżynierii Finansowej BGK, który z uznaniem wyrażał się o zaangażowaniu władz regionu w tę formę wykorzystania pieniędzy unijnych. – Zawsze to podkreślamy, że Wiel-

kopolska była prekursorem w zakresie instrumentów zwrotnych. I była regionem, który na te instrumenty przeznaczył największą część pieniędzy przewidzianych na wsparcie MŚP – podkreślał Jarosław Kała. – Bardzo ważne jest to, że te pieniądze przez jeszcze wiele lat będą służyć przedsiębiorcom w regionie.

Warto dodać, że województwo wielkopolskie jest jednym z sześciu polskich regionów i pierwszym, które zdecydowało się powierzyć fundusz Bankowi Gospodarstwa Krajowego do rozdysponowania przedsiębiorstwom w postaci finansowania zwrotnego. Na ten cel Zarząd Województwa Wielkopolskiego

przeznaczył 501,3 milionów złotych. Dzięki formule zwrotnej pieniądze te nie tylko wciąż są dostępne, ale „rosną” m.in. dzięki spłacanym odsetkom. Obecnie kwota do rozdysponowania wynosi 564 miliony złotych.

Na co wykorzystywane są pieniądze?

W systemie tym występuje dość duża swoboda w przeznaczaniu uzyskanych pożyczek na bardzo różnorodne cele. Ogólnie można je ująć jako „cele gospodarcze przyczyniające się do rozwoju” (58%), zakup maszyn, urządzeń i aparatów, w tym zakup środków transportu (24%), a także finansowanie inwestycji, polegających m.in. na zakupie, budowie lub modernizacji obiektów produkcyjnych, usługowych, handlowych (17%).

Atrakcyjność wsparcia płynącego z JEREMIE polega przede wszystkim na niskich kosztach ich uzyskania. Obecnie oprocentowanie pożyczek z tego programu jest niższe niż 2 procent w skali roku.

– *Nie ma tańszego pieniądza na rynku!* – podkreślał Leszek Wojtasiak, zachęcając równocześnie do promowania tego typu pomocy wśród potencjalnych beneficjentów.

Dotychczasowe pozytywne doświadczenia w wykorzystaniu instrumentów finansowych uruchomionych w perspektywie 2007-2013 stały się bezpośrednim impulsem do podjęcia przez Zarząd Województwa Wielkopolskiego decyzji o kontynuowaniu tego typu pomocy dla małych i średnich przedsiębiorstw. Z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 przekazanych zostanie dodatkowo łącznie ponad 180 mln euro na zwrotne formy finansowania projektów. Leszek Wojtasiak uściślił, że 120 mln euro przeznaczonych będzie dla przedsiębiorców i 76 mln euro na energię odnawialną i rewitalizację.

– *To będzie działać na podobnej zasadzie co dotąd JEREMIE, ale pracujemy z BGK nad tym, by objąć tym także nowe obszary instrumentów finansowych, na które dotąd nie można było przeznaczać tych pieniędzy* – podkreślił Leszek Wojtasiak. ■

Małgorzata Linettej

Koniec roku sypnie groszem

Rok 2015 kończy się mocnym akordem. Kolejna transza konkursów na projekty, które będą mogły być sfinansowane z Funduszy Europejskich w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020, zostanie lada chwila otwarta. W najbliższych tygodniach otworzy się droga do uzyskania przez przyszłych beneficjentów łącznie prawie 850 milionów złotych.

Jeszcze czas dla przedsiębiorców

Tymczasem ciągle jeszcze można „zawalczyć” o prawie 400 mln złotych w naborach, które ogłoszono jeszcze w trzecim kwartale. I dodać trzeba, że to największa tego rodzaju alokacja w Polsce. Przypomnijmy, chodzi o konkursy na projekty spełniające kryteria działania 1.5 (poddziałanie 1.5.2), mające na celu wzmocnienie konkurencyjności kluczowych obszarów gospodarki regionu. Wsparcie podzielone zostało na dwa nabory. W jednym z nich składane będą wnioski o dotacje do projektów o mniejszej wartości (do miliona złotych), a w drugim o większej (do 5 milionów złotych). Aplikacje w obu konkursach przyjmowane będą do 30 listopada. Przedsiębiorcy będą mogli ubiegać się o dotacje na bardzo różnorodne projekty, np. na środki trwałe, inwestycje w transfer nowoczes-

nych technologii, nabycie praw patentowych, licencji, know-how itp., będzie też można zainwestować w zakup nieopatentowanej wiedzy technicznej. Wszystkie projekty muszą mieć jednak wspólny mianownik: mają prowadzić do wzmocnienia konkurencyjności przedsiębiorstw.

Modernizacja w cenie

Spośród konkursów, które będą ogłoszone na przełomie listopada i grudnia tego roku, ogromnym zainteresowaniem cieszy się ten, w którym będzie można starać się o dotacje na modernizację budynków użyteczności publicznej.

– *Widzimy to po liczbie telefonów do Urzędu Marszałkowskiego. Mnóstwo osób z całego regionu dopytuje o szczegóły i terminy* – mówi Hubert Zobel, dyrektor Departamentu Wdrażania Programu Regionalnego. – *A jest się o co starać, bo na ten cel przeznaczono w WRPO 2014-2020 prawie 80 milionów złotych.*

Wnioski będą mogły składać szkoły, uczelnie, gminy, instytucje kulturalne i wiele innych, które dysponują budynkami użyteczności publicznej w ramach działania 3.2 Poprawa efektywności energetycznej w sektorze publicznym i mieszkaniowym (Poddziałanie 3.2.1 Kompleksowa modernizacja energetyczna budynków

użyteczności publicznej). Zakres prac, na które może być przeznaczony ewentualny wsparcie, jest bardzo szeroki. Obejmuje bowiem kompleksową modernizację energetyczną budynków związaną m.in. z ociepleniem obiektu, wymianą okien, drzwi zewnętrznych, przebudową systemów grzewczych itp.

Z samochodu na rowery

Zakup niskoemisyjnego taboru dla transportu publicznego, budowa systemów zarządzania i organizacji ruchu, budowa ścieżek rowerowych to kolejne przedsięwzięcia wspierane w ramach WRPO. Przyszli beneficjenci mogą ubiegać się o dotację na – ogólnie mówiąc – wszystko, co zachęci mieszkańców miast do przesiadania się z samochodów na autobusy albo na rowery. Na realizację projektów dotyczących inwestycji w obszarze transportu miejskiego (Poddziałanie 3.3.1) przeznaczono prawie 140 milionów złotych. Pod koniec listopada lub na początku grudnia ogłoszony zostanie nabór wniosków.

Na drogi

420 milionów złotych w tegorocznym konkursie w ramach WRPO przeznaczonych jest na budowę i modernizację dróg wojewódzkich. Na przełomie października i listopada rozpocznie się nabór wniosków na projekty w ramach Działania 5.1 Infrastruktura drogowa regionu, Poddziałanie 5.1.1 Wzmocnienie regionalnego układu powiązań drogowych (drogi wojewódzkie, będące w zarządzie Samorządu Województwa Wielkopolskie-

go). Pieniądze będą mogły być wydane na budowę, modernizację dróg, rond, mostów itp.

– *Wprowadzie beneficjentem w tym przypadku będzie wyłącznie Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich, to jednak przedsiębiorstwa tej branży będą przystępowały do przetargów na realizację zaakceptowanych projektów* – wyjaśnia dyr. Hubert Zobel. – *A to oznacza, że skorzysta na tej dotacji wiele podmiotów.*

Kawałek dla strażaków

W „torcie” WRPO 2014+ jest także kawałek przeznaczony dla strażaków. Niebawem zostanie ogłoszony konkurs na zakup sprzętu specjalistycznego do zapobiegania i likwidacji skutków klęsk żywiołowych i poważnych awarii środowiskowych (Działanie 4.1). Wnioski o dotacje będą mogły składać na przykład jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej albo gminy na zakup chociażby wozów strażackich. Na tego typu wyposażenie przeznaczono 16 mln złotych.

Zdobyc pracę i ją utrzymać

Sporą pulę pieniędzy w końcówce roku będzie można zdobyć także na projekty społeczne, dotyczące m.in. pracy, edukacji. Tylko w konkursach zaplanowanych na IV kwartał do rozdysponowania na te cele jest ponad 90 mln złotych.

Wśród naborów, które zostaną ogłoszone pod koniec roku, jest ten dotyczący wsparcia aktywizacyjnego osób przewidzianych do zwolnienia, zagrożonych zwolnieniem z pracy lub zwolnionych z przyczyn do-

tyczących zakładu pracy (działanie 6.5 Doskonalenie kompetencji osób pracujących i wsparcie procesów adaptacyjnych).

– Projekty mogą składać wszystkie podmioty. Uczestnikami projektów będą małe i średnie przedsiębiorstwa w tym przechodzące procesy adaptacyjne, modernizacyjne i restrukturyzacyjne oraz osoby przewidziane do zwolnienia, zwolnione lub zagrożone zwolnieniem z przyczyn dotyczących zakładu pracy w wyniku procesów restrukturyzacyjnych, adaptacyjnych i modernizacyjnych przedsiębiorstw – podkreśla Sylwia Wójcik, dyrektor Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego UMWW. – Wsparcie obejmie m.in. doradztwo zawodowe, pośrednictwo pracy, poradnictwo psychologiczne, szkolenia, staże, studia podyplomowe, praktyki zawodowe, subsydiowane zatrudnienie, ale też również wsparcie finansowe na założenie własnej działalności gospodarczej.

Dorośli też się uczą

Celem projektów, które mogą być złożone w konkursie w ramach „Kształcenia zawodowego dorosłych” (Poddziałania 8.3.2), powinno być podniesienie kwalifikacji zawodowych dorosłych, w szczególności w wieku 25-64 lat. Potencjalni beneficjenci powinni zatem zgłaszać przedsięwzięcia organizujące np. kursy (kończące się egzaminem) umiejętności zawodowych, szkolenia doszkalające, itp.

– Premiowane będą projekty, w których kierunki kształ-

cenia będą zgodne z zapotrzebowaniem na rynku pracy w branżach o największym potencjale rozwojowym i/lub branżach strategicznych dla danego regionu (w ramach smart specialisation) – dodaje Sylwia Wójcik.

Kolejnym konkursem ogłaszanym jeszcze w tym roku będzie Poddziałanie 8.1.2 WRPO 2014+ „Kształcenie ogólne”, którego celem jest podniesie wiedzy, czy kompetencji dzieci i młodzieży szkolnej oraz nauczycieli i pracowników szkół. A to oznacza organizację m. in. zajęć wyrównawczych, kółek zainteresowań, zajęć specjalistycznych, ale też doposażenie szkół w pomoce dydaktyczne i specjalistyczny sprzęt, a nawet stypendia dla uczniów szczególnie uzdolnionych.

Dodatkowo premiowane będą projekty obejmujące wsparciem dzieci z niepełnosprawnościami. ■

Małgorzata Linettej

Gdzie po informacje?

Informacje o szczegółach wszystkich ogłaszanych konkursów publikowane są na stronie internetowej **www.wrpo.wielkopolskie.pl**. Tam też można się zapoznać z aktualnym harmonogramem naborów.

Profilaktyka to inwestycja w rynek pracy!

Do końca grudnia w Wielkopolsce ogłoszone zostaną aż trzy konkursy związane z realizacją działań na rzecz poprawy stanu zdrowia mieszkańców regionu. Przewidywana wartość projektów, które otrzymają dofinansowanie, wynosi kilkadziesiąt milionów złotych.

Wykorzystanie Funduszy Europejskich w ochronie zdrowia przynosi wymierne korzyści dla całego społeczeństwa. Projekty realizowane w minionych latach w ramach między innymi Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko (POIiŚ), Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego (WRPO 2007-2013) czy Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (PO KL) służyły wsparciu funkcjonowania placówek medycznych, ale przede wszystkim przyczyniały się do zapewnienia pacjentom lepszej dostępności i jakości świadczeń zdrowotnych. Pieniądze na zdrowie są też dostępne w ramach nowego WRPO 2014+.

Lepiej zapobiegać

Według prognoz, w najbliższych latach liczba aktywnych zawodowo mieszkańców regionu zmniejszy się. Wzrośnie zaś grono osób w wieku poprodukcyjnym.

Będzie to miało przełożenie na wskaźniki gospodarcze, ale również na jakość życia mieszkańców. Coraz więcej z nas wymagać będzie specjalistycznej opieki zdrowotnej. Niestety świadomość społeczna w kwestii zapobiegania, rozpoznawania i leczenia chorób cywilizacyjnych nadal jest niewielka. Wiąże się to z niską wykrywalnością chorób na wczesnym etapie rozwoju, kiedy istnieje większa możliwość całkowitego wyleczenia. Uwagę zwraca też systematyczny wzrost liczby hospitalizowanych w starszych grupach wiekowych – głównie z powodu postępujących chorób nowotworowych, układu krążenia oraz chorób układu kostno-stawowego, mięśniowego i tkanki łącznej. – *Wszystkie te czynniki negatywnie wpływają na rynek pracy. Aby poprawić sytuację zdrowotną Wielkopolan, w ramach WRPO 2014+ realizowane będą programy profilaktyczne, a także rehabilitacyjne dla pracowników długotrwale pracujących w warunkach negatywnie wpływających na ich zdrowie* – mówi Sylwia Wójcik, dyrektor Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego.

Do końca grudnia ogłoszone zostaną dwa konkursy w ramach poddziałania 6.6.1 Wspieranie aktywności zawodowej pracowników poprzez działania prozdrowotne.

– *Pierwszy nabór dotyczyć będzie projektów, których*



Lepiej zapobiegać niż leczyć - wiadomo od dawna. Dlatego aż trzy konkursy WRPO związane będą z realizacją działań na rzecz poprawy stanu zdrowia mieszkańców regionu.

foto: Depositphotos.com/Drukarnia Chroma

celem będzie eliminowanie czynników zagrażających zdrowiu w miejscu pracy oraz przekwalifikowanie pracowników długotrwale przebywających w warunkach negatywnie wpływających na zdrowie. Przewidywana wartość projektów, które otrzymają dofinansowanie, wynosić będzie około 24,3 miliona złotych. Z kolei w drugim naborze o pieniądze będą mogli starać się beneficjenci planujący realizację projektów z zakresu profilaktyki nowotworowej w kierunku wykrywania raka piersi i szyjki macicy. Przewidywana kwota na realizację tego typu przedsięwzięć to 6,3 milionów złotych – mówi Sylwia Wójcik.

O dofinansowanie ubiegać się będzie mogło szerokie grono beneficjentów. Wśród nich m.in. pracodawcy, instytucje rynku pracy, podmioty ekonomii społecz-

nej, organizacje pozarządowe, jednostki samorządu terytorialnego i ich jednostki organizacyjne, podmioty lecznicze utworzone przez jednostki samorządu terytorialnego (a także przedsiębiorcy powstałe z ich przekształceń), niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej, świadczące usługi medyczne w publicznym systemie ochrony zdrowia.

Nowa jakość

Jeszcze w tym roku ogłoszony zostanie także konkurs w ramach poddziałania 7.2.2 Usługi społeczne i zdrowotne – projekty konkursowe. W tym przypadku na wsparcie liczyć mogą przedsięwzięcia ułatwiające

dostęp do usług zdrowotnych i społecznych. Przewidywana wartość projektów, które otrzymają dofinansowanie, wynosić będzie 34,8 mln zł.

– Konkurs zaplanowany został na koniec czwartego kwartału 2015 r. Dokładny termin jego ogłoszenia uzależniony jest jednak od publikacji raportu z badania przeprowadzonego w ramach projektu: Diagnoza sektora usług społecznych w województwie wielkopolskim przeprowadzonego na zlecenie Regionalnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Poznaniu. Wiele zależy też od zatwierdzenia przez Ministra Infrastruktury i Rozwoju wytycznych w zakresie realizacji przedsięwzięć z udziałem środków Europejskiego Funduszu Społecznego w obszarze zdrowia na lata 2014-2020. Dopiero przyjęcie tych dokumentów pozwoli na precyzyjne ukierunkowanie wsparcia dostosowanego do sytuacji wewnątrzregionalnej – wyjaśnia Sylwia Wójcik.

Z dotychczas przedstawionych informacji wynika, że w ramach usług zdrowotnych możliwe będzie wsparcie skierowane na opracowanie i wdrożenie programów wczesnego wykrywania chorób, leczenie oraz rehabilitację medyczną dzieci. Na dofinansowanie

liczyć będą mogły również projekty służące dostarczaniu narzędzi rozwoju usług społecznych.

O pieniądze starać się będą mogły m.in. podmioty ekonomii społecznej, organizacje pozarządowe, instytucje rynku pracy, jednostki samorządu terytorialnego i ich jednostki organizacyjne oraz utworzone przez nie podmioty, państwowe jednostki budżetowe, podmioty lecznicze utworzone przez jednostki samorządu terytorialnego (a także przedsiębiorcy powstałe z ich przekształceń), niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej świadczące usługi medyczne w publicznym systemie ochrony zdrowia, jednostki organizacyjne jst w zakresie poprawy dostępu do usług wsparcia rodziny i systemu pieczy zastępczej, osób starszych i z niepełnosprawnościami.

– Dla poszczególnych konkursów ustalane są aktualnie także kryteria premiujące. Ich spełnianie nie jest obowiązkowe, jednak ma wpływ na ostateczną ocenę projektu oraz jego umiejscowienie na liście rankingowej – podkreśla Sylwia Wójcik. ■

Łukasz Karkoszka

Kolej na kolej, czyli inwestycje pełną parą

Do 2020 roku w Wielkopolsce, przy wykorzystaniu unijnych dotacji, zmodernizowane zostaną cztery kluczowe odcinki kolejowe. Dzięki temu zwiększy się prędkość przejazdu pociągów osobowych i skróci czas podróży. Metamorfozę przejdą też lokalne stacje kolejowe.

List Intencyjny pomiędzy Samorządem Województwa Wielkopolskiego a PKP PLK S.A. w sprawie realizacji projektów infrastruktury kolejowej w ramach WRPO 2014+ podpisany został 9 października. Sygnatariuszami dokumentu ze strony samorządu byli Marek Woźniak, marszałek Województwa Wielkopolskiego i Wojciech Jankowiak, wicemarszałek, PKP PLK reprezentowali Andrzej Filip Wojciechowski, prezes zarządu i Marcin Mochocki, członek zarządu, dyrektor ds. realizacji inwestycji.

– *Od lat dbamy o rozwój transportu kolejowego i zakup nowoczesnego taboru z budżetu europejskiego i województwa. Nakłady na inwestycje kolejowe będą na maksymalnym możliwym dla nas poziomie* – podkreślał podczas spotkania marszałek Woźniak.

Jednym z pierwszych projektów, którego realizacja rozpocznie się w najbliższym czasie, będzie modernizacja linii kolejowej łączącej Poznań z Piłą.

– *Jest to kluczowy projekt dla poprawy transportu kolejowego w Wielkopolsce. Zapewni pasażerom sprawny*

i bezpieczny dojazd do aglomeracji. W ramach Wielkiej Ofensywy Inwestycji Kolejowych realizowanej przez PLK, chcemy położyć nacisk na dobre skomunikowanie ośrodków, do których tysiące pasażerów podróżuje do pracy czy szkoły – wskazywał Andrzej Filip Wojciechowski.

W ramach przedsięwzięcia, wartego ponad 500 mln zł, wyremontowanych zostanie 93 km torów kolejowych. Po zakończeniu prac pociągi jeździć będą z prędkością do 120 km/h. Czas przejazdu skróci się aż o 40 minut. Przebudowane zostaną także perony – wyposażone w nowe wiaty, oznakowanie i oświetlenie. Pojawi się także nowoczesny system informacji pasażerskiej. Do-



Dzięki modernizacji zwiększy się prędkość przejazdu pociągów osobowych i skróci czas podróży.

fot.: Małgorzata Linettej

datkowo na stacjach w Chodzieży i Pile w przejściach podziemnych zamontowane zostaną windy. Zwiększy się też poziom bezpieczeństwa, dzięki zamontowaniu nowych urządzeń sterowania ruchem i modernizacji przejazdów kolejowo-drogowych. Prace rozpoczną się w przyszłym roku i zakończą w 2019 roku.

Przy wsparciu WRPO 2014+ zrewitalizowana zostanie również linia kolejowa Wągrowiec – Gołańcz (granica województwa) na odcinku ok. 25 km. Projekt zakłada wymianę torów między stacjami Wągrowiec i Gołańcz, przebudowę peronów na trzech przystankach Grylewo, Laskownice i Kobylec, a także przebudowę układu torowego i peronów na stacji Gołańcz wraz z infrastrukturą pasażerską. Dzięki pracom, czas przejazdu na tym odcinku skróci się o 10 minut. Przewidywany koszt realizacji inwestycji to 70 mln zł.

Modernizacji poddana zostanie również linia kolejowa na odcinku Drzymałowo – Wolsztyn. Rewitalizacja zakłada wymianę torowiska od Wolsztyna do Rakoniewic i dalej od Rakoniewic do Drzymałowa. W sumie prace obejmą ok. 23 km torów kolejowych. Szacowany koszt prac to 45 mln zł.

PKP PLK S.A. zaplanowała również budowę rozjazdu kolejowego na linii Oleśnica – Chojnice szlak Września – Miłosław. Koszt to 4,3 mln zł. ■

Łukasz Karkoszka

Informatyczna autostrada już przejezdna

Wielkopolska jest krajowym liderem w informatyzacji. Na takie miano zasłużyła z powodu zbudowania najdłuższej w Polsce regionalnej sieci światłowodowej, która umożliwi korzystanie z internetu szerokopasmowego właściwie wszystkim mieszkańcom regionu. A co równie istotne, pozwoli na stworzenie sprawnie działających elektronicznych usług np. w służbie zdrowia, administracji czy edukacji.

Wielkopolska Sieć Szerokopasmowa to – najprościej mówiąc – sieć położonych pod ziemią światłowodów o najwyższych parametrach, dzięki którym mogą być przesyłane gigantycznej wielkości dane informatyczne. Zbudowana obecnie sieć liczy prawie 4600 kilometrów i składa się z 31 węzłów sieci szkieletowej w stolicach powiatów oraz 576 węzłów dystrybucyjnych w gminach. Swoim zasięgiem już objęła 3,3 mln mieszkańców województwa. Wielkopolski odcinek to część krajowej sieci szerokopasmowej, której całkowita długość ma wynieść 42 tys. km (na razie zbudowano ponad 17 tys. km).

Projekt został dofinansowany z Funduszy Europejskich, opiewał na kwotę 410 mln złotych. A jeśli tę sumę przeliczyć na kilometr, oznacza, że WSS jest najtaniej budowaną regionalną siecią szerokopasmową w Polsce. Mało tego, Wielkopolska otrzymała dodatkowe finan-

sowanie w nagrodę za sprawne wdrażanie WRPO. Unia Europejska wyasygnowała na to 60 mln euro z Krajowej Rezerwy Wykonania oraz tzw. dostosowania technicznego, z czego 38 mln zostało przeznaczonych na budowę sieci dostępowej w 16 powiatach.

Partnerzy

Pierwsze kroki do zbudowania sieci szerokopasmowej w Wielkopolsce podjęto dziesięć lat temu. Przygotowywano studia wykonalności, przymierzono możliwość uzyskania dotacji w ramach WRPO 2007-2013. Plany zresztą w miarę upływu czasu się zmieniały, przede wszystkim z technicznego punktu widzenia. Gwałtowny rozwój technologii informatycznych sprawiał, że zasadne było modyfikowanie projektów, by móc skorzystać z rozwiązań najnowszej generacji.

Do realizacji tego zadania została powołana spółka Wielkopolska Sieć Szerokopasmowa. Z uwagi na bardzo wysokie koszty tej potężnej inwestycji, zarząd województwa zdecydował się na współpracę z partnerami – operatorami. W 2011 roku w postępowaniu przetargowym wybrano dwóch operatorów: poznańską spółkę INEA SA oraz piłską ASTA-NET, które stały się udziałowcami WSS SA.

Samorząd zwracał uwagę na tych, którzy mieli duże doświadczenie nie tylko w telekomunikacji czy do-



Obecnie sieć liczy prawie 4600 kilometrów i składa się z 31 węzłów sieci szkieletowej w stolicach powiatów oraz 576 węzłów dystrybucyjnych w gminach.

starczaniu internetu, ale także w sieciach szerokopasmowych. Konsultowano się także z ówczesną prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej Anną Streżyńską. Nawiasem mówiąc, historia w pewnym sensie zatonęła koło, bo właśnie ona jest dzisiaj prezesem spółki Wielkopolska Sieć Szerokopasmowa.

Pierwszy etap za nami

Przygotowania formalne trwały do końca 2013 roku. Następnie rozpoczęły się prace ziemne, by z początkiem 2015 roku zakończyć sukcesem pierwszy etap tej

budowy – tzw. sieci szkieletowej. Teraz trwa budowa sieci dostępowej i dystrybucyjnej.

– *W ten sposób nowoczesna infrastruktura telekomunikacyjna dotarła do wszystkich gmin w regionie* – podkreśla Anna Streżyńska, prezes Wielkopolskiej Sieci Szerokopasmowej SA. – *W każdej mamy co najmniej jeden punkt dostępowy, do którego mogą podłączyć się operatorzy telekomunikacyjni.*

To oni właśnie będą odpowiedzialni za drugi etap informatyzacji – dostarczenie usług do mieszkańców, firm i instytucji. Częściowo już się to dzieje – między innymi dzięki środkom unijnym z poprzedniej per-

spektywy, ale także w postaci komercyjnych inwestycji operatorskich.

– *Czekamy też na kolejne konkursy, które będą uruchamiane w obecnej perspektywie w Programie Operacyjnym Polska Cyfrowa – dodaje Anna Streżyńska. – Liczymy na to, że sieć WSS będzie swoistą „telekomunikacyjną autostradą”, która pozwoli na dalszy rozwój regionu i budowę kolejnych dróg prowadzących do stworzenia infrastruktury informacyjnej, służącej obywatelom i przedsiębiorcom oraz gospodarce opartej na wiedzy, ze szczególnym naciskiem na e-edukację, e-zdrowie i e-administrację.*

Na początek e-zdrowie

Tego, że sieć szerokopasmowa przyniesie mieszkańcom Wielkopolski spore korzyści, można być pewnym, szczególnie że można liczyć na szybkie wdrożenie w pierwszej kolejności systemu e-zdrowia.

Obecnie realizowany jest etap budowania wielkiego systemu ewidencji, w który włączone zostaną 23 szpitale podległe samorządowi województwa. Zresztą część tego systemu już funkcjonuje, co nie byłoby możliwe, gdyby nie sieć szerokopasmowa.

Wdrożenie e-zdrowia pozwoli nam na oszczędności czasu, pieniędzy i skrócenie kolejek do lekarzy. Samo uproszczenie procedury diagnostycznej i konsultacji wydaje się oczywiste. Wystarczy sobie wyobrazić, że np. przesłanie zdjęcia z rezonansu magnetycznego ze szpitala w Kaliszu do Poznania starymi łączami zajęłoby bardzo dużo czasu. Teraz to potrwa sekundy, ewentualnie minuty.

Większa wydajność łączy informatycznych pozwoli także (być może nawet w ciągu najbliższego roku) wdrożyć e-recepty. Usługa polegać będzie na tym, że lekarz, wypisując pacjentowi leki, nie będzie musiał robić tego na papierowym druku, ale w systemie informatycznym. Z kolei apteki, mając do niego dostęp, będą mogły wydać właściwy lek pacjentowi, gdy ten się pojawi po jego odbiór.

Na przygotowanie i wdrożenie systemu e-zdrowie Zarząd Województwa Wielkopolskiego przeznaczył 34 mln złotych. ■

Małgorzata Linettej

Przychodzi koń do lekarza

Na dziedzińcu wyłożonym betonowymi płytkami rozlega się specyficzny stukot końskich kopyt. Z głębi prześwitu prowadzącego do stajni powoli wyłania się gniady koń.

– *Kłusem!* – woła doktor Przewoźny.

Zachęcony przez swego przewodnika koń, biegnie kilkanaście metrów. Zwierzę jednak utyka. Staw kolonowy jest wyraźnie obrzmiały.

– *Konieczna jest operacja* – mówi zdecydowanie lekarz, który zna już wyniki wcześniejszej diagnostyki. Kulejący gniadosz to jeden z licznych koni, które znajdują się pod opieką doktora Macieja Przewoźnego i jego współpracowników w klinice weterynaryjnej „Equi Vet Serwis” w Wygodzie koło Buku. Lecznica specjalizuje się właśnie w leczeniu tych zwierząt. Znana jest wśród „koniarzy” z całej Polski, a nawet za granicą.

Niemal wszystkie boksy stajni dla końskich pacjentów są zajęte. Stoją w nich zwierzęta czekające na zabiegi albo przechodzące rekonwalescencję. Przyjechały tu z Warszawy, Poznania, Wrocławia, ale też z Kijowa. Jeden z bokсів „przejął” chwilowo na własność mały czarny pies. Umościł się na słomie, którą wyłożona jest posadzka. Niezbyt długo będzie się wylegiwał, bo musi ustąpić miejsca ogierowi, który chwilowo dochodzi do siebie po operacji wykonanej przez doktora Przewoźnego. Młody anglo-arab, przywieziony spod

Zielonej Góry, doznał urazu ścięgna. Aby mógł odzyskać swą sportową sprawność, musiał przejść operację. Po niej koń został przeniesiony do „sali poopercyjnej”, czyli specjalnego boksu anestezyjologicznego wyłożonego miękką gąbką. Tam – pod obserwacją lekarza – ma się wybudzić z narkozy i dojść do siebie. Zanim zapadła decyzja o konieczności operacji, ogier przeszedł pełną diagnostykę m.in. prześwietlenie najnowszej generacji cyfrowym rentgenem. Podobnie jak



Dr Maciej Przewoźny z pacjentem.



Sala operacyjna, narkoza, rentgen zwykle kojarzą się z „ludzkimi” szpitalami, tymczasem tu mamy do czynienia z ultranowoczesną lecznicą dla zwierząt.

inni pacjenci, których urazy i schorzenia wykrywają lekarze za pomocą ultrasonografów, rentgenów czy endoskopów.

Sala operacyjna, narkoza, rentgen – to słowa, które zwykle kojarzą się z „ludzkimi” szpitalami, tymczasem tu mamy do czynienia z lecznicą dla zwierząt.

– Nie ma w tym nic dziwnego – zapewnia Maciej Przewoźny. – Weterynaria czerpie wzory z medycyny ludzkiej, korzysta z jej osiągnięć. Dlatego dysponujemy w naszej klinice najnowocześniejszymi urządzeniami diagnostycznymi i terapeutycznymi działającymi na podobnych zasadach jak te, które funkcjonują w medycynie.

Sprzęt, którym dysponuje klinika „Equi Vet Serwis”, to między innymi wysokiej klasy urządzenia, takie jak:

cyfrowy rentgen, ultrasonograf, artroskop, gastroskop, endoskop z laserem. Nie trudno się domyślić, że jest to aparatura kosztowna, dlatego spora jej część została zakupiona za dotację z Funduszy Europejskich.

– *Chcieliśmy się rozwijać, poszerzać nasze usługi, poprawiając też ich jakość, zdecydowaliśmy się więc na złożenie wniosku o dotację* – mówi dr Przewoźny. – *Nasz projekt wdrożenia innowacyjnych technologii świadczeń usług weterynaryjnych, zyskał akceptację. Otrzymaliśmy na aparaturę i wdrożenie prawie 700 tysięcy złotych.*

Dodać trzeba, że dotacja przyznana w poprzedniej perspektywie finansowej w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013, to tylko około połowa pieniędzy potrzeb-



nych na realizację tego ambitnego projektu. Pozostała część pochodziła w większości z kredytu.

Jak podkreśla właściciel, jego dobrze funkcjonująca lecznica to rezultat połączenia pasji, dobrego pomysłu i ogromnej pracy. Warto jednak wiedzieć, że klinika, dziś należąca w swej kategorii do czołówki polskiej, miała bardzo skromne początki.

Na początek „doktor wyjazdowy”

– *Zawsze chciałem pracować z końmi* – podkreśla doktor Maciej Przewoźny. – *Miłością do tych zwierząt zaraził mnie dziadek, który hodował konie. Myślałem, żeby założyć stadninę, ale ktoś, komu ufałem, namówił mnie, by skończyć weterynarię. Po takich studiach też przecież będę mógł hodować konie.*

Jak widać potoczyło się nieco inaczej, ale pasja została i jest realizowana w sposób najlepszy z możliwych.

Jak wspomina dzisiejszy właściciel kliniki, początki były trudne. Po skończeniu studiów weterynaryjnych we Wrocławiu Maciej Przewoźny na pięć lat wyjechał do Niemiec. Tam pracował w klinice w Mühlen i równocześnie robił doktorat na wrocławskim Uniwersytecie Przyrodniczym.

– *Po pięciu latach wróciłem do Polski bogatszy przede wszystkim o doświadczenie wyniesione z pracy w Niemczech* – przekonuje dr Przewoźny. – *Wykorzystałem je od razu w pracy w Polsce, bo po powrocie w 2005 roku zacząłem pracować w terenie, dojeżdżając do zwierząt. Zawsze jednak marzyłem o własnej klinice, takiej, z jaką zetknąłem się za granicą.*

Marzenia nie od razu zaczęły się spełniać. Pierwszy wniosek o dotację z Funduszy Europejskich na mobilną klinikę został odrzucony (plan zakładał, że pieniądze miały być wykorzystane również na samochód, a ówczesne zasady tego nie dopuszczały). Mimo to, mobilna klinika powstała. Udało się uzyskać dotację

na urządzenie do terapii falą uderzeniową. Lecznica dysponowała także pierwszym w Polsce mobilnym rentgenem cyfrowym dla dużych zwierząt.

Myśl o stacjonarnej lecznicy z prawdziwego zdarzenia zaczęła się materializować później, w 2008 roku. Kolejny kredyt pozwolił na zbudowanie kliniki w Wygodzie koło Buku, a uzyskane wsparcie unijne dało możliwość w dużej części jej wyposażenia w unikalny w skali polskiej sprzęt.

Jak w szpitalu i sanatorium

Właściciele koni przybywających do „Equi Vet Serwis” mogą być pewni, że ich pupile zostaną poddani kompleksowej terapii. Ogier spod Zielonej Góry, który miał operowane ścięgno, po krótkiej rekonwalescencji w klinice będzie mógł wrócić do domu, ale nadal będzie rehabilitowany przez lekarzy z kliniki. W razie potrzeby dojadą do pacjenta. Inne leczone zwierzęta mogą np. korzystać z bieżni wodnej. To urządzenie podobne do bieżni, jakie bywają w klubach fitness, ale o wielkich rozmiarach. Jest ono umieszczone na dnie zbiornika, który wypełnia się wodą. Koń brodząc w wodzie, rehabilituje mięśnie i stawy.

Oprócz sali operacyjnej z pełnym wyposażeniem, są też „gabinety zabiegowe”. To po prostu boksy, w których można wykonywać mniej inwazyjne zabiegi niż operacje w pełnym znieczuleniu.

Doktor Bartosz Jankowiak skończył właśnie zabieg godny chirurga szczękowego. Karemu ogierowi usunął trzonowca, który sprawiał zwierzęciu wiele bólu. Łeb pacjenta został podwieszony na specjalnej uprzęży i częściowo unieruchomiony. Końska dawka środ-

ków przeciwbólowych sprawiła, że zwierzę z wielką cierpliwością zniosło zabieg.

Doktor Jankowiak pracuje w „Equi Vet Serwis” od 4 lat. – *Przyszedłem tu po studiach, bo szukałem możliwości rozwoju zawodowego. Tu je znalazłem* – dodaje. Lekarz nie ma czasu na dłuższe rozmowy, bo musi zrobić zdjęcie rentgenowskie szczęki konia po ekstrakcji.

Pacjent z usuniętym zębem nie zostanie długo w klinice. Inaczej niż Elumbria, która dopiero po dziesięciu dniach w „szpitalu” wróci do domu do Wrocławia. Klacz przeszła operację, trzeba było usunąć odprysk kości, by ten nie niszczył stawu. Operacja się udała.

Nie spocząć na laurach

Doktor Maciej Przewoźny nie ukrywa zadowolenia z sukcesu. W żadnym wypadku nie chce jednak spocząć na laurach. Pieniądze, i te z kredytów, i te z dotacji unijnych, są ogromnie pomocne, ale są tylko jednym, choć bardzo ważnym, elementem układanki. Ważne jest ciągle podnoszenie umiejętności, nauka, szkolenia... Także kolejne inwestycje w nowoczesny sprzęt diagnostyczny.

– *Noszę się z zamiarem wystąpienia o następną dotację z funduszy unijnych* – mówi Maciej Przewoźny. – *Marzy mi się zakup kolejnej specjalistycznej aparatury diagnostycznej: urządzenia do scyntygrafii i rezonansu magnetycznego, by nasi pacjenci nie musieli być wysyłani na badania do kliniki pod Berlinem.* ■

NASZ REGION

e-Biuletyn Informacyjny Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020
wydawany na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu,
Departament Polityki Regionalnej,
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań
tel.: 61 62 66 300 • faks: 61 62 66 301
e-mail: promocja.wrpo@wielkopolskie.pl
www.wrpo.wielkopolskie.pl

Opracowanie: Wydawnictwo KA s.c. J. Tomczyk-Lidochowska, K. Wiśniewska-Lewicka,
ul. Górnicza 12, 42-600 Tarnowskie Góry,
e-mail: wydawnictwo@kasc.pl
www.kasc.pl

Redakcja: Joanna Tomczyk-Lidochowska, Łukasz Karkoszka, Małgorzata Linettej
Koordynacja: Piotr Talaga

Projekt i skład: Wydawnictwo KA s.c.

Zdjęcie na okładce: Sala operacyjna kliniki weterynaryjnej „Equi Vet Serwis” w Wygodzie koło
Buku, wyposażona jest w wysokiej klasy sprzęt, który zakupiony został
m.in. dzięki dotacji WRPO 2007-2013. Lecznica specjalizuje się w leczeniu koni i małych zwierząt

fot. Digital Media Publishing Maciej Motylewski

*e-biuletyn Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego jest
finansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Społecznego i Samorząd Województwa Wielkopolskiego
w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020*